



ODCZWA KRÓLEWSKA KRÓLA POLSKI

WOJCIECHA EDWARDA I

do Prezydenta Andrzeja Dudy

aby nie podpisywał Ustawy z 26 stycznia A.D.2018

o nowelizacji Ustawy o IPN ale przesłał ją

do Trybunału Konstytucyjnego

Ustawa z 26 stycznia A.D. 2018 nowelizująca Ustawę o IPN (dalej Ustawa) wywołała wiele kontrowersji.

Naszym zdaniem Ustawa ta została sporządzona niezgodnie z kulturowym systemem prawnym obowiązującym w Polsce tj. niezgodnie z łacińskim porządkiem prawnym.

Ustawodawca w Art. 55 a, ust.1. tejże Ustawy proponuje jej brzmienie:

Art. 55a. 1. Kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popelnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie (...)

a jednocześnie w Art. 55 a ust.3. tejże Ustawy proponuje się brzmienie:

ODEZWA KRÓLEWSKA
z 5 lutego A.D.2018 do Prezydenta Andrzeja Dudy

3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w ust. 1 i 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej lub naukowej.

Ustawodawca jednocześnie nie definiuje co rozumie przez „działalność artystyczną” i naukową”, co w praktyce oznacza, że od momentu wejścia tej Ustawy w życie można będzie bezkarnie przypisywać Narodowi Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie podczas II Wojny Światowej, czyli na przykład przypisywać „naukowo” lub „artystycznie” Narodowi Polskiemu zakładanie i prowadzenie „polskich obozów śmierci”.

Talmudyzm i szatańskość tej Ustawy polega na tym, że sprzeniewierza się ona Słowom Ewangelii: „Niech Wasza będzie tak, tak, nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi”.

Widomym jest, że najgroźniejsze są szkalowania, zniestawienia, pomówienia artystyczne ze względu na zasięg oraz szkalowania, zniestawienia, pomówienia naukowe ze względu na wiarygodność.

Wiemy też doskonale, że w dobie modernizmu i marksizmu kulturowego mamy do czynienia z pseudonauką i pseudoartyzmem.

Jednocześnie Ustawa dopuszcza kłamstwa na temat Narodu Polskiego pod przykrywką pseudonaukowości i pseudoartyzmu. Każdy dziennikarz, osoba etc., po podpisaniu przez Prezydenta w/w Ustawy może napisać paszkwil na temat Polski lub wyrazić ustnie kłamstwo na temat Narodu Polskiego ubierając swoją wypowiedź we frazeologię artystyczną lub naukową.

Każda książka – pomówienie z wstępem redakcyjnym profesora, jest objęta ochroną prawną wynikającą z tej Ustawy.

Wiadomym jest, że konstytucyjnie wszyscy są równi wobec prawa. Mówi o tym Art. 32 Konstytucji z 1997 roku:

ODEZWA KRÓLEWSKA
z 5 lutego A.D.2018 do Prezydenta Andrzeja Dudy

Art. 32. 1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Art. 55 a. ust. 3. wyłącza spod penalizacji czynów zabronionych naukowców i artystów, w tym pseudonaukowców i pseudoartystów. Trudno, bowiem założyć, że naukowiec i artysta nie mogą kłamać, szkalować, pomawiać i znieśćawiać.

Tym samym Ustawa nie zabrania czegoś, co było przed jej wejściem w życie dozwolone, ale odwrotnie, określa obszar, w którym przestępstwa kłamstwa, oszczerstwa, znieśćawienia, pomówienia nie popełnia ten, który to czyni w wyniku działalności naukowej lub artystycznej.

Ustawa ta wręcz koncesjonuje tych, którym bezkarnie wolno pomawiać, znieśćawiać i obrażać Naród Polski.

Ustawa ta w Art. 55 a. ust. 3 to kuriozum na skalę światową i demaskuje talmudyczny charakter Sejmu na Wiejskiej.

Kolejnym groźnym zapisem jest proponowany Art. 53 o oraz 53 p o brzmieniu:

Art. 53 o. (...)Powództwo o ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej lub Narodu Polskiego może wytoczyć organizacja pozarządowa w zakresie swoich zadań statutowych. Odszkodowanie lub zadośćuczynienie przysługują Skarbowi Państwa.

Art. 53p. Powództwo o ochronę dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej lub Narodu Polskiego może wytoczyć również Instytut Pamięci Narodowej. W sprawach tych Instytut Pamięci Narodowej ma zdolność sądową.

Ustawodawca wykluczył tu występowanie na drogę sądową pojedynczej osobie - Polakowi lub grupy osób – Polaków, a nadał takie uprawnienia Organizacjom pozarządowym, ale w ramach uprawnień statutowych, czyli organizacjom, których istnienie w sensie rejestracji samej organizacji pozarządowej i Statutu zależy od organu państwa (Sądu rejestrowego) i nadał też organowi państwa, jakim jest IPN. Czyli Naród Polski może de facto

ODEZWA KRÓLEWSKA
z 5 lutego A.D.2018 do Prezydenta Andrzeja Dudy

bronić się przed kłamstwami zniestawiającymi Naród Polski tylko poprzez organy państwa, którymi mogą zawiadywać osoby, którym szkalowanie Polski i Polaków nie przeszkadza. Nie ma, bowiem jednocześnie ustawowego przymusu występowania organów państwa przeciwko tym, którzy zniestawiają Naród Polski.

Co ważne i w tym przypadku Ustawodawca w sposób świadomy naruszył Konstytucję z 1997 roku, która w Art. 45 ust. 1 brzmi:

Art. 45. 1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Tym samym ograniczenie prawa do sądu pojedynczej osobie - Polakowi lub grupie osób – Polaków w obronie dobrego imienia jest niekonstytucyjne i dyskryminujące. Oznacza to w praktyce, że tylko organizacja pozarządowa oraz IPN mają monopol na ochronę wizerunku Polski i Narodu Polskiego.

Wątpliwy jest też zapis, że odszkodowanie i zadośćuczynienie należy się Skarbowi Państwa w sytuacji, gdy „III RP” zlikwidowała Skarb Państwa.

Nie można, Naszym zdaniem, ustawowo uniemożliwić wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia Powodowi, bo to zniechęca do występowania z powództwem.

Sprowadza się to, bowiem do sytuacji, że ktoś kogoś zniestawia i pomawia, a z tego tytułu ewentualne odszkodowanie i zadośćuczynienia na rzecz Powoda ma otrzymać państwo, którego np. Powód nie lubi. Mało tego, otrzymuje je państwo, które nie chroni pojedynczego Polaka przed zniestawieniem i pomówieniem.

Sytuacja staje się patologiczna w ten sposób, że na szkalowaniu Polaków państwo może zacząć zarabiać.

ODEZWA KRÓLEWSKA
z 5 lutego A.D.2018 do Prezydenta Andrzeja Dudy

Reasumując Ustawa ma wyraźne wady prawne rangi niezgodności z Konstytucją, co wręcz wymusza określone zachowanie Prezydenta opisane w Art. 122 ust. 3.

3. Przed podpisaniem ustawy Prezydent Rzeczypospolitej może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie zgodności ustawy z Konstytucją. Prezydent Rzeczypospolitej nie może odmówić podpisania ustawy, którą Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodną z Konstytucją.

Naszym zdaniem tylko w ten sposób może zachować się Prezydent „III RP” aby na podstawie Edyktu z 5 lutego A.D.2018 „O wrogach Narodu Polskiego” nie być uznanym za Wroga Narodu Polskiego.

Victoria in Jesu Christo!

Dano 5 lutego A.D.2018 w Myszkowie na Ziemi Korony Polskiej w Trzecim Roku Naszego panowania.



Wojciech Edward Rex Poloniae

WPIS Nr 16/02/2018
DO METRYKI KORONNEJ
z 5 lutego A.D.2018
www.metrykakoronna.org.pl



www.królpolski.org.pl

ODEZWA KRÓLEWSKA
z 5 lutego A.D.2018 do Prezydenta Andrzeja Dudy



MMXVIII
Millennium Pokoju w Budziszynię